CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408 727.

KURIER WIECZORNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 277 Kraków, wtorek dnia 11 października 1938 r. Rok II

Po ugodzie monachijskiej

Alzacja i Lotaryngia przemawiają po sudecku

Paryż (ar) Sensacją dnia jest aresztowanie na terenie Alzacji w Kolmarze i Strassburgu, kilku Niemców, obywateli Rzeszy, podejrzanych o działalność szpiegowską zmierzającą do oderwania od Francji terenów Alzacji i Lotaryngii.

Władze usiłują fakt tych aresztowań utrzymać w tajemnicy i odmawiają wszelkich w tej mierze wyjaśnień. Jednakże opinia publiczna z zaniepokojeniem śledzi wypadki na terenie francuskich terenów wschodnich, przybierające wyraźny charakter irredenty przygotowywanej przez obce państwo.

Na terenie Alzacji i Lotaryngii wypłynął poseł Rosse, usiłujący odegrać rolę francuskiego Henleina. Pod jego kierownictwem organizacje hitlerowskie w Alzacji i Lotaryngii oraz pozostające pod jego wpływem organy prasowe domagają się pełnej autonomii administracyjnej, kulturalnej i gospodarczej dla tych terenów. Działalność ta do złudzenia przypomina wstępne przygotowania roboty Henleina w Sudetach, które doprowadziły do późniejszej aneksji. Aresztowanie wysłanników hitlerowskich w Kolmarze i Strassburgu pozostaje pono w najściślejszym związku z działalnością Rossego i świadczy o zagranicznej inspiracji tej działalności.

W kołach politycznych Paryża panuje przekonanie, że Niemcy alzaccy nie wysunęliby podobnych żądań bez porozumienia się z Hitlerem. Tak więc — oświadczają — Hitler obecnie żąda Alzacji i Lotaryngii.

Niemcy narzucają Pradze

wciąż nowe warunki

Praga (D.) Delegaci niemieccy do pertraktacji gospodarczych zaproponowali w imieniu rządu Rzeszy delegatom czechosłowackim zawarcie unii celnej między Niemcami i Czechosłowacją. Propozycje niemieckie idą w kierunku ścisłego uzależnienia gospodarczego Republiki od Rzeszy i nawet wprowadzenia niemieckiej waluty obiegowej t. j. marki na terenie Czechosłowacji. Istnieje obawa, iż pod presją niemiecką rząd praski będzie zmuszony żądania te przyjąć.

Duże rozgoryczenie wywołują tu również wiadomości o metodach pracy powołanej w Monachium międzynarodowej komisji wytyczającej nowe granice Republiki. Wszystkie żądania Niemiec, jakkolwiek przekreślają one umowę monachijską, znajdują poparcie francuskich, angielskich i włoskich członków komisji i przedstawione są rządowi praskiemu w formie ultimatum. W ten sposób załatwiono również sprawę t. zw. V. strefy. Okupacja tej strefy — na której przecież miał być zarządzony plebiscyt — następuje w tak błyskawicznym tempie, że przednie straże wojsk niemieckich mogą gołym okiem dostrzec wojska czeskie, ewakuujące to terytorium. Rząd praski złożył w Londynie protest przeciw okupacji tej strefy, jednak bezskuteczny.

Mor. Ostrawa, Pat. Wojska niemieckie zajęły powiaty Hulczyński i Bilowiecki, przylegające bezpośrednio do Morawskiej Ostrawy. W odległości kilku klm. od Morawskiej Ostrawy w Petrkowicach nad Odrą i Swinowie znajdują się już niemieckie tanki i oddziały wojska.

W związku z tym wczoraj o godz. 8-mej odjechał ze Swinowa, który jest jednym z najważniejszych węzłów kolejowych w Republice ostatni pociąg w kierunku Pragi przez Hranicę i Olomuniec. Wojska niemieckie obsadziły centralną elektrownię w Trzebowicach, dysponującą przewodami wysokiego napięcia biegnącymi aż na Słowaczyznę, oraz radiostację w Swinowie.

Berlin. Dotychczasowa rozgłośnia czeska Mor. Ostrawy, położona na zachód od Odry pod Schoenbrunn, z chwilą obsadzenia tego obszaru przez wojska niemieckie, przeszła w posiadanie niemieckie.

—x—

Masowy pogrzeb górników

Tokio. W Yubari odbył się pogrzeb 158 ofiar katastrofy w kopalni węgla, w której w chwili wybuchu gazów znajdowało się 327 górników. 149 zdołało się uratować, 158 zginęło. Zwłoki ich wydobyto po kilku dniach poszukiwań. 18 górników odniosło rany, 3-ch znajduje się w stanie beznadziejnym. Los dwóch górników dotychczas jest nieznany.

Nowe rozłamy w endecji

Działalność rozkładowa, prowadzona na terenie Stronnictwa Narodowego przez ozonową Służbę Młodych i „Falangę", przynosi coraz nowe rozłamy.

I tak na terenie Łodzi ze Stronnictwa Narodowego wystąpili adwokat Grochowski i adw. Schweidler, brat prezesa łódzkiej organizacji Stronnictwa Narodowego. Wraz z przywódcami wystąpiła grupa młodych członków, a z nich część przystąpiła do grupy Rutkowskiego, która jak wiadomo wchodzi w skład Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Nar.-Radykalnych pod wodzą Bol. Piaseckiego.

W Warszawie zaś opuścił Stron. Nar. i „Warszawski Dziennik Nar." p. Białasiewicz przechodząc do ozonowej „Służby Młodych" i obejmując w niej funkcje referenta prasowego.

Fakty te świadczą o coraz posuwającym się rozkładzie starej endecji na rzecz Ozonu i Oeneru. Okazuje się równocześnie do jakiego stopnia nie ma większych różnic ideowych między tymi ugrupowaniami.

Rokowania czesko-węgierskie

Komarno. Pat. Po wczorajszym wstępnym posiedzeniu rokowania czesko-słowacko-węgierskie zostały o godzinie 14-ej znowu podjęte. Członkowie delegacji węgierskiej są z dotychczasowego przebiegu rozmów zadowoleni, podkreślając, że pierwszy punkt żądań węgierskich został spełniony a mianowicie oddano Węgrom dwie miejscowości dla symbolicznego podkreślenia dobrej woli rządu czechosłowackiego. Odstąpiona Węgrom stacja Sątoraljaujhely jest ważna ze względu na znajdujący się tam węzeł kolejowy.

Miasto Ipolysag, które również powraca do Węgier, położone jest na północ od Ostrzychomia. Według czeskiej statystyki posiada ono 5.804 mieszkańców, z czego 3.185 Węgrów i 1.976 Czechów i Słowaków.

Za podstawę rokowań strona węgierska przyjmuje zasady stosowane przy rozwiązywaniu kwestii sudeckiej. Dziś jeszcze nie można przewidzieć jak będzie załatwiona sprawa strefy, w której miałby odbyć się ewentualny plebiscyt. Delegacja czeska zaproponowała wczoraj, aby dalsze rokowania odbyły się w Piszczanach, gdzie byłyby lepsze warunki mieszkaniowe, jednakże spotkała się z wymijającą odpowiedzią delegacji węgierskiej.

O ukraińską Radę Narodową

Lwów (tel.) Panujące od paru tygodni ożywienie i ruchliwość polityczna pośród Ukraińców, spowodowane wydarzeniami na terenie między narodowym, ujawniły się w sposób sensacyjny na łamach organu Undo „Diło".

Dr. Dymitr Lewicki, jak wiadomo przywódca tego skrzydła Undo, które sprzeciwia się ugodzie z Ozonem i negatywnie odnosi się do wyborów sejmowych wystąpił dziś na łamach „Diło" z projektem utworzenia ukraińskiej Rady Narodowej. Rada ta wybrałaby prezydenta i trójosobowy komitet wykonawczy z kadencją pięcioletnią.

Zdaniem dr. Lewickiego z projektem tym miałby wystąpić metropolita Szeptycki lub ktoś z wybitniejszych działaczy ukraińskich.

Nowe wybory w Jugosławii

Białogród. Rada regencyjna dekretem z dnia 10 bm. na wniosek ministra spraw wewnętrznych i zgodnie z opinią rady ministrów postanowiła rozwiązać izbę posłów, wybraną 5 maja 1935 r. Nowe wybory odbędą się 11 grudnia r. b. na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

—x—

Sukcesy wojsk rządowych

Barcelona (ai) Na froncie Ebro dzień w dzień powstańcy przypuszczają bezskuteczne ataki. W dniu dzisiejszym akcję piechoty i wojsk technicznych wspomogło kilkadziesiąt samolotów bombowych włosko-niemieckich. Walka szczególnie zacięta toczyła się na południe od Venta de Camposines. Rebelianci straciwszy ponad 500 zabitych i rannych poprawili swe linie, ale gwałtowny kontratak republikański zmusił ich do cofnięcia się. W czasie walki powietrznej zostały strącone dwa aparaty niemieckie i jeden myśliwski rządowy.

Na odcinku Renales na froncie Guadalajera wojska rządowe zdobyły wzgórze 1080 na północ od Taluna.

Barcelona (ai) Na froncie Ebro powstańcy pod osłoną nocy ponowili swe ataki; ale zostali odparci ze znacznymi stratami. Na froncie Levantu po szeregu drobnych klęsk powstańcy zaniechali ataków.

Rozwiązanie partii komunistycznej

Bratysława. Rząd słowacki rozwiązał słowacką sekcję komunistycznej partii Czechosłowacji i wydał zakaz jej działalności na całym terenie Słowaczyzny.

Szwajcaria oddaje Niemcom

część terytorjum

Bern. Rada federalna przedłożyła Izbom projekt ustawy, mającej zatwierdzić konwencję zawartą w końcu września między Szwarcarią i Niemcami w sprawie modyfikacji granicy, szwajcarsko-niemieckiej koło Konstancji i Szafuzy. Rektyfikacje graniczne obejmują około 5.000 kwadratowych metrów.

Wieści z Polski i świata

RIO DE JANEIRO. Donoszą z Buenos Aires że rząd argentyński przedłożył parlamentowi projekt ustawy mocą której mają być zniesione wszystkie koncesje imigracyjne, jakie dotąd zostały udzielone i dotąd posiadają ważność. Uzasadnienie tej ustawy stanowi powołanie się na obecną koniunkturę w Argentynie która nie dopuszcza przypływu nowych sił roboczych mogących krajowi przynieść tylko szkodę przez zwiększenie bezrobocia.

TOKIO. Rząd japoński postanowił podjąć eksploatację oddawna opuszczonych kopalni węgla w południowym Sachalinie. Decyzja ta zapadła po stwierdzeniu stałego zwiększenia się zapotrzebowania paliwa. Jak przypuszczają kopalnie sachalińskie mogą dostarczyć około 900 milionów ton węgla.

CZERNIOWCE. Władze rumuńskie zarządziły iż obywatele rumuńscy wyjeżdżający za granicę na dłużej niż na 3 miesiące muszą — celem ponownego wjazdu do kraju — otrzymać specjalną wizę wjazdową. Władze graniczne otrzymały instrukcję nie wpuszczania do Rumunji tych obywateli rumuńskich którzy takiej wizy powrotnej nie posiadają.

HAGA. Król belgijski Leopold zamierza przybyć w dniu 21 listopada rb. z oficjalną wizytą do Holandii W ciągu 3-ch dniowego pobytu król Leopold będzie gościem królowej Wilhelminy.

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy Pan Prezydent Rzeczypospolitej ma odznaczyć min. spraw zagranicznych płk. Józefa Becka orderem Orła Białego.

WEIMAR. Jak donoszą z Weimaru, od kilku tygodni przetransportowało się z obozu koncentracyjnego w Dachau około 10.000 osób do nowego obozu koncentracyjnego w Buchwald. W niektórych dniach przybywały do Buchwald dwa — trzy transporty kolejowe. Obecnie w Buchwald jest osadzonych przeszło 20 000 osób.

PARYŻ. Zdemobilizowani rezerwiści garnizonów francuskich udają się zwartymi szykami na groby poległych w czasie wojny światowej, względnie do pomników wystawionych na cześć bohaterów wojny światowej. składając wieńce i kwiaty z napisami dziękczynnymi, że nie doszło do nowej wojny.

Przygotowania wojenne

Rumunii

Czerniowce. Pat. Rumuńskie ministerstwo lotnictwa przystąpiło do rozbudowania w kraju według wzorów zachodnio -- europejskich obrony przeciwlotniczej i przeciw gazowej. Celem zaalarmowania o niebezpieczeństwie ustawione zostaną w całym kraju aparaty sygnałowe. W Braszowie jest już 5 syren i 250 aparatów sygnałowych, zostaną one jeszcze zainstalowane w Kluzu i Plesztach. Dla urzędników którzy w czasie ataków powietrznych będą musieli przebywać w stolicy wybudowane zostaną schrony w urzędach. Wielkie przedsiębiorstwa będą musiały wybudować podziemne pomieszczenia na składy towarów. Dla ludności cywilnej wybudowane zostanie dostateczna ilość schronów przy tym przewiduje się następujący system: 20 proc. ludności zostanie wezwanych do udania się dobrowolnie na wieś, 15 procent będzie znajdować się na froncie, 20 proc. urzędnicy będą musieli pozostać w miastach, pozostałe 45 proc. zostanie dobrowolnie lub przymusowo wysłanych. Dzieci do lat 7 zostaną odtransportowane na wieś przez instytucje dobroczynne od 7 — 17 przez harcerzy. Potrzebny do przeprowadzenia powyższych środków zaradczych personal składać się będzie z ochotników, kobiet i harcerzy.

Franco zdecydował się na wycofanie

ochotników włoskich z Hiszpanii?

Rzym. Pat. „Gazeta del Popolo" zamieszcza korespondencję z Logorno (Hiszpania), gdzie dokonano koncentracji legionistów włoskich którzy walczyli po stronie gen Franco. Dziennik informuje, że generallissimus Narodowej Hiszpanii zwolnił już legionistów włoskich z przysięg, dzięki czemu legioniści powrócą niebawem do Neapolu skąd w grudniu 1936 r. odpłynęli do Hiszpanii.

Ogólną ilość strat włoskich korespondent określa na 3 tys. zabitych i 8 tys. rannych.

Bajonna. Pat. Według wiadomości nadchodzących z terenu Hiszpanii gen. Franco w przyszły wtorek lub środę dwie dywizje włoskie „23 marca" i „Littorio" zostaną załadowane w Sevilli skąd odejdą do Włoch. Stan liczebny obu dywizji określany jest na 17 do 18 tysięcy ludzi.

Życie gospodarcze

Prasa niemiecka o polskiej

gospodarce surowcowej

Ostatnie zarządzenia nasze w sprawie „uregulowania" gospodarki surowcowej znalazły żywy odgłos na szpaltach prasy niemieckiej. Zajmuje się nimi np. hamburski „Wirtschaftsdienst" dopatrując się w nich „echa" („Anklänge") usiłowań autarkicznych niemieckich.

Polska — stwierdza pismo — zdecydowała się na przejęcie przez państwo regulacji gospodarki surowcowej. Państwo chce samo kierować rozdziałem surowców deficytowych i łagodzić przy pomocy przewidującego planowania trudności zaopatrzenia surowcowego.

Po podaniu w obszernym streszczeniu programu pracy biura surowcowego przy M. P. i H. pismo przechodzi do analizy przyczyn i możliwości nowej polityki.

Konieczność nowego uregulowania gospodarki surowcowej wynika z rozwoju bilansu handlowego. Od ub. r. Polska posiada bierny bilans handlowy. Deficyt bilansu handlowego wyniósł w r. 1937 — 59 mil. zł. w pierwszym półroczu br. blisko 118 mil. zł. Jest to deficyt zbyt znaczny by mógł być tolerowany na stałe. Wprawdzie dotad deficyt ten nie spowodował skurczenia zapasu złota i dewiz w Banku Polskim, ale należy to przypisać wyjątkowym jednorazowym okolicznościom, które w przyszłości mogą się nie powtórzyć. Wzrost deficytu spowodowany jest wzmożonym importem surowców i półfabrykatów koniecznym ze względu na postępującą naprzód industrializację kraju. Udział surowców i półfabrykatów w imporcie polskim wzrósł z 50,9 proc. wartości ogólnej importu w r. 1935 na 56,8 proc. w r. 1936.

Z surowców własnych Polska posiada drzewo, węgiel i ropę naftową. Podczas gdy produkcja węgla i drzewa może ulec znacznej rozbudowie, produkcja ropy naftowej znajduje się w trudnej sytuacji i być może przy wzroście motoryzacji kraju. Polska będzie zmuszona do importu produktów naftowych. Niektórych innych surowców jak np. ołowiu, Polska posiada dosyć na własne potrzeby, ale niema ich dosyć by móc wystąpić z nimi na rynkach światowych.

Zupełnie nie posiada Polska szeregu innych ważnych surowców z których pismo wymienia miedź i kauczuk. Trudna też jest sytuacja przemysłu włókienniczego najbardziej zależnego od surowców zagranicznych. Saldo tego saldo pasywne w r. 1934 wynosiło 183,3 mil. zł., w r. 1936 — 231,9 mil. zł., w r. 1937 — 257 mil. zł. Stąd też tutaj właśnie głównie skoncentruje się uwaga sfer rządowych dążących do wzmożenia krajowej produkcji naturalnych i sztucznych surowców włókienniczych.

Dotkliwa jest też zależność od zagranicy w dziedzinie zaopatrzenia w rudy żelaza i metali kolorowych (zwłaszcza cynku). Rząd usiłuje i w tej dziedzinie osiągnąć wzrost wydobycia krajowego.

Narazie ma nastąpić racjonalizacja i reglementacja importu surowców. Główny nacisk położony będzie na zmianę dostawców, co na stałość dostaw i na gotowość krajów surowcowych do przyjęcia w zamian za surowce wyrobów polskich. Mówi się też o własnych przedsiębiorstwach zagranicznych np. o własnych plantacjach bawełny w Brazylii. Dalej pracuje się nad rozbudową produkcji surowców zastępczych np. przemysłu celulozowego. W rejonie C. O. P. ma się zbudować fabrykę sztucznego kauczuku. Są to jednak plany obliczone na dalszą przyszłość.

Na razie w najbliższym czasie jak przewiduje pismo główną rolę w walce o przezwyciężenie trudności surowcowych odegra reglementacja i kontrola importu.

Jaworzynę otrzymamy

bez plebiscytu

Bratysława. W związku z utworzeniem rządu autonomicznej Słowaczyzny lansuje się w Bratysławie myśl większą w ściślejsze stosunki z Polską. W szczególności mówi się iż zgodnie z wyrażanym ostatnio żeztro na Polski życzeniem Słowaczyzna mogłaby oddać Polsce należące do niej etnograficznie terytoria. Chodzi mianowicie o następujące tereny: Jaworzynę, wystający cypel między Suchą Horą a Babią Górą z osiedlem Polhora, oraz drugą stronę Dunajca na przeciwko Sromowiec, a więc tam gdzie biegnie droga wybudowana w swoim czasie przez galicyjski Wydział Krajowy, prowadząca z Czerwonego Klasztoru do Szczawnicy.

Kardynał Innitzer ranny

Paryż. Agencja „Fournier" donosi z Wiednia że w czasie napadu bojówek hitlerowskich na pałac kardynała Innitzera kardynał odniósł podobno rany. Na razie brak potwierdzenia tej wiadomości.

W związku z napadem na siedzibę kardynała Innitzera pałac strzeżony jest przez członków S. S.

Kard. Innitzerowi który odprawił w niedzielę rano Msze św., towarzyszyła w przejściu do katedry ochrona tajnej policji.

Jeszcze szybciej na motorówce

Zurych. Słynny rekordzista sportów motorowych Anglik sir Malcolm Campbell, który niedawno pobił na jednym z jezior szwajcarskich rekord świata w jeździe na motorówce, osiągając szybkość ponad 210 km/godz., zamierza zaatakować swój własny rekord w roku przyszłym. Dalsze próby miałyby się odbyć w ciągu lipca i sierpnia podczas narodowej wystawy szwajcarskiej w Zurychu.

FRAZES i EKRAZYT

(Od naszego korespondenta politycznego)

Londyn w październiku

1. Brzękadła, bębny i piszczałki

Przeżywamy epokę frazesu łupanego. Możnaby ją również nazwać epoką frazesu łupionego. Obydwa przymiotniki są odpowiednie: pierwszy wyraża prymitywizm, drugi kondotierzym jego stosowania.

Dyplomaci i stratedzy ustępują miejsca trybunom i agitatorom. Mówcy wpadają w histeryczny szał, jak upojeni władzą szamani, a dobrze wyreżyserowana ulica wyje to co jej każa. Nie brak też akcesoriów, których do niedawna używały wyłącznie ludy niecywilizowane: bębny, piszczałki, buńczuki z końskich ogonów, obwieszone brzękadłami. Tupot nóg — taniec wojenny.

W rozgardiaszu i tumulcie te same frazesy padają z różnych trybun dowodząc sprzecznych prawd. Ale im bardziej się ich nadużywa — tym prędzej tracą swój brzęk i połysk. Więc mówcy sięgają po nowe slogany by je rozlepiać na rogach ulic. A kiedy ich nie znajdują pod ręką, wertują gorączkowo biblioteki, archiwa, stare mapy, historie, ekonomie, filozofię, sztukę — byle coś, byle skądś przykroić, naciągnąć, przenicować, dostosować do potrzeby chwili... i wrzeszczeć dalej.

Ale coraz częściej z frazesami, rzucanymi z trybun mieszają się strzały karabinowe z początku pojedyncze, potem salwami, grają karabiny maszynowe warczą motory samolotów,

pękają bomby — gaz, trujący gaz chwyta za gardła i przerywa potoki frazesu. Argumenty, które teraz padają są naładowane ekrazytem.

2. Dlaczego, Austrio, leżysz nad Dunajem?...

Oprócz kilku mniejszych i mniej ważnych pod względem militarnym państw, które nie skoncentrowały jeszcze dość wyraźnie swego stanowiska na tle ostatnich wydarzeń i coraz niebezpieczniejszych faz konfliktu sudeckiego — można już dzisiaj z łatwością przewidzieć podział sił w chwili wojny ogólno — europejskiej czy raczej nowej wojny światowej. Podział ten dyktuje dziejowy rozłam świata na dwa diametralnie różne obozy ideologiczne: bliko państw demokratycznych i blok faszystowsko-totalistyczny. Jednakże ten ideologiczny podział świata nie byłby tak zdecydowany, gdyby obozy skłóconych państw nie przejawiały w stosunku do siebie tyle agresji, gdyby równolegle do tego podziału ideowego nie układały się względy natury gospodarczej i ekonomicznej.

Pseudo — ideologiczna dialektyka zaborczej polityki państw totalnych zasłania nam często i odwraca naszą uwagę od istoty tych dążeń. Krzykliwe frazesy demagogiczne starają się zagłuszyć brzęk stawek w grze w której używa się starych szulerskich sztuczek „zagadywania“ partnera i „kibiców“.

Interesy i ekspanzja gospodarcza Niemiec idzie od wieków po linii Dunaju. Napotkawszy na swojej drodze demokratyczną Czechosłowację propaganda niemiecka ogłosiła jej zniszczenie w myśl „świętego“ hasła: „przecięcia bolszewickiego wrzodu w sercu Europy“. Ale niedawno widzieliśmy, jak z mapy Europy zniknęło państwo, które nie miało wprawdzie nic wspólnego z Sowietami — leżało natomiast nad Dunajem...

Niemcy graniczą z równie demokratyczną Czechosłowacją, Francją i Belgią, gdzie komuniści są partią legalną i gdzie mają swoje siedziby międzynarodówki socjalistyczne. A jednak niemiecka polityka zagraniczna na odcinku zachodnim ogranicza się do ostrożnej defensywy, a inicjatorzy antykomunistycznej krucjaty wołają o gwarancje neutralności Belgii i Holandii.

Niech się nikt nie łudzi, że Niemcom chodzi tu o tyle a tyle milionów i tysięcy rzekomo ciemiężonych rodaków...

3. 10 milionów + 19 milionów

Szał wojenny, który ogarnia ustroje fasz — totalne ma swoje źródła

bynajmniej nie w sercach i w mózgach lecz... w żołądkach ludzkich.

Wojna to olbrzymia fabryka w której znajdują zatrudnienie rzesze umundurowanych bezrobotnych.

Wyrobami tej makabrycznej fabryki są poprute wnętrzności, wypalone oczy, rozpłatane czaszki, śmierć kalectwo ruina, zagłada cywilizacji. Ale zdemobilizowanie zatrudnionych tam mas to głód, nędza niezadowolenie wreszcie rewolucja i obalenie ustroju. Więc ci, którzy tę fabrykę uruchomili, starają się ją za wszelką cenę i we własnym interesie utrzymać w ciągłym ruchu.

Do czego to prowadzi? W odpowiedzi przejrzyjmy ponury bilans tej samej fabryki, za jej ubiegły sezon 1914 — 1918:

10.000.000 ZABITYCH
19.000.000 RANNYCH

Oto krwawy rachunek jaki ludzkość wystawiła historii za ubiegłą wojnę światową.

4. Chcemy umierać naturalną śmiercią

Place falują tłumami. Mówcy wpadają w histeryczny szał, jak upojeni władzą szamani, a dobrze wyreżyserowana ulica wyje to, co jej każą. Światem rządzi frazes i ekrazyt, a ludzkość wije się w jakichś apokaliptycznych konwulsjach, tańczy obłąkany taniec świętego Wita nad otwartym grobem....

Ale już jedna po drugiej odrywają się od tych gromad szare postacie, zmęczone, wyczerpane krzykiem, — szukają wytchnienia, odpoczynku, spokoju. Nad światem waży się jakieś bezmierne wszechludzkie i niezwyciężone zmęczenie:

„Chcemy spokojnie spać w nocy, chcemy we własnych domach zasiadać do wspólnych posiłków z rodziną, chcemy pracować i odpoczywać po pracy, żyć i umierać naturalną śmiercią. Nie chcemy krzyczących głośników, nie chcemy tupać podkutymi butami, nie chcemy się mordować — chcemy mieć pokój“.

Michał Draga

Mobilizacja gospodarcza Chin

Czung — King. (ai). Narodowy rząd chiński uchwalił dekret wprowadzający kontrolę nad całym systemem agrarnym, kopalniami i handlem na czas trwania obecnego „kryzysu narodowego“, wojny z Japonią. Dekret daje ministrowi gospodarki narodowej całkowite pełnomocnictwa do przeprowadzenia kontroli eksploatacji wszelkich kopalń, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, które mogą być użyte do fabrykacji materiałów militarnych.

Konieczności wojskowe, potrzeby armii zostały postaione na pierwszym plan. Żadne przedsiębiorstwo nie może być zamkniętym ani częściowo unieruchomionym bez zgody ministerstwa. Każdy akt sabotażu będzie jak najsurowiej karany do 7 lat więzienia i 1000 dolarów grzywny. Tak samo karalną będzie sprzedaż nieprzyjacielowi materiałów wojskowych względnie innych specjalnych produktów.

Sukcesy partyzantki w Szantung

Hong — Kong. (ai). Według otrzymanych wiadomości zjednoczone partyzanckie oddziały chińskie w Szantung zajęły miasto Szangszin, położone o 40 km. na wschód od Trinan, stolicy prowincji. Zabitych zostało przeszło 200 Japończyków. Zdobyto kilka karabinów maszynowych i paręset zwykłych.

W prowincji Szantung mimo okupacji japońskiej na tyłach armii Mikada rządy w istocie rzeczy sprawuje w dalszym ciągu prowincjonalny rząd chiński. Oto np. 4 października gubernator prowincji Szantung Shen Hung Lieh spotkał się z gubernatorem prowincji Hopei dla omówienia ściślejszej współpracy oddziałów partyzanckich z tych dwu prowincji dla tym aktywniejszego poprowadzenia walki wyzwoleńczej.

Klęski wojsk japońskich

Czung — King. (ai). W południowej części prowincji Honan wojska chińskie po świetnym ataku zajęły miasto Kwangszan; ponad 1000 Japończyków zostało zabitych. Równocześnie niemal wojska chińskie odniosły szereg innych sukcesów w Langkanym i Czingsantien.

Samoloty chińskie zbombardowały Wuhsneh i Tienszaszen i wyrządziły znaczne szkody oddziałom japońskim. W wyniku tego ataku bombowego Japończycy zostali zmuszeni do całkowitego opuszczenia dzielnicy Chichun.

Na odcinku Jangsin wojska chińskie odebrały Mus Hih Kang, zagrażając od flanki siłom japońskim i w ten sposób likwidując groźbę najazdu wojsk japońskich od strony Peszingtong przez przecięcie dobrze utrzymanych dróg i kolei żelaznej.

Gratulacje od tysięcy ludzi otrzymuje Duff Cooper

Londyn (ai) „News Chronicle“ podaje znamienną dla nastrojów antychamberlainowskich w Anglii wiadomość, że Duff Cooper, były pierwszy lord admiralicji, który podał się do dymisji, by zaprotestować przeciw zgubnej i szkodliwej dla W. Brytanii polityce rządu w sprawie Czechosłowacji, otrzymuje z całego kraju ste[illegible] listów z gratulacjami z powodu zajętego stanowiska i żądaniem rozpoczęcia wielkiej akcji politycznej. W ciągu jednego dnia ilość nadesłanych listów przekroczyła znacznie liczbę 1000.

Charakterystycznym również jest, że wraz z listami napływają również na ręce Duff Coopera składki pieniężne na pomoc dla uchodźców czeskich i niemieckich z terytoriów zajętych przez wojska hitlerowskie, uchodźców, których inwazja nazistowska pozbawiła domu i chleba.

Na widowni politycznej

Ilu księży wejdzie do Parlamentu

W miarę zbliżającego się dnia 13 październiknika, dnia, w którym okręgowe kolegia wyborcze ogłoszą 416 nazwisk kandydatów wyznaczonych na posłów, potęguje się akcja szeregu pism mających na celu jak największe zaciemnienie sytuacji. celuje w tym specjalnie „Czas", narzekający na brak zainteresowania i udający, że tego nie rozumie. oraz „ABC", organ wojującego „katolickiego" nacjonalizmu.

Tym niemniej wybory i stosunek do nich coraz jaśniej w poszczególnych ugrupowaniach kształtuje się i stanowi miernik orientacyjny.

Ostatnio donosiliśmy o tym, że Śląska Akcja Katolicka uległa Ozonowi i zaczęła nawoływać do brania udziału w akcie wyborczym oraz że prawdopodobnie cała Akcja Katolicka tak samo postąpi. Przewidywania nasze potwierdził całkowicie ks. kard. Hlond w wywiadzie, udzielonym „Małemu Dziennikowi." Oświadczył on w nim, że „to la milionów obywateli, upoważnionych do głosowania w wyborach sejmowych, jest w całym akcie wyborczym niejako drugorzędną, punkt ciężkości spoczywa w kolegiach okręgowych. „Błędów i grzechów, popełnionych przez zgromadzenia okręgowe, ogólne głosowanie w całości już nie naprawi". Mimo to ks. kard. Hlond uważa, że obowiązkiem każdego katolika jest wziąć udział w wyborach.

W związku z tym na łamach prasy pojawiło się już szereg nazwisk księży, którzy mają się znaleźć na listach kandydatów na posłów, jak np. posła prałata Lubelskiego z Tarnowa, ks. Ferdynanda Machaya znanego działacza z Orawy, obecnie proboszcza w Krakowie na Zwierzyńcu, ks. prałata Bilzińskiego, ks. rektora Wójcickiego z Wilna. Dwaj ostatni mieliby kandydować do Senatu.

W stołecznych kołach politycznych lansowane są kandydatury na posłów z Warszawy: ks. Padacza — prezesa Związku abstynentów, ks. prałata Hichena i ks. prałata Zelazowskiego. Kandydatury te są conajmniej przedwczesne ponieważ decyzja co do nich zależałaby od stanowiska Kurii Metropolitalnej, ściślej biorąc od ks. arcyb. Galla, który zastępuje chorego ks. kard. Kakowskiego.

Ustrój stanowy kwitnie w Ozonie

„Kurier Polski" pisze:

„Nasz specjalny sprawozdawca wyborczy (I. w.) tak opisuje przebieg zgromadzenia w Teatrze Polskim:

Na zebraniu przemawiali dwaj działacze których nazwiska dziwnym zbiegiem okoliczności mają ten sam metalowy źródłosłów: panowie Miedziński i Miedzianowski.

Salę Teatru wypełnili przedstawiciele wolnych zawodów przybyli za specjalnymi zaproszeniami, na których wymieniony był nawet Nr. fotelu.

Zaproszenia były widocznie rozsyłane seriami do poszczególnych zawodów dzięki czemu sala przedstawiała widok dość oryginalny. Tak np. w jednym rzędzie siedzieli razem sami lekarze w innym sami adwokaci, lub sami inżynierowie.

Przy rozsyłaniu zaproszeń musiano też zapewne stosować pewną hierarchię która ujawniła się też na sali teatralnej. I tak, rząd pierwszy zajęli przywódcy Ozonu oraz znani politycy, w rzędzie drugim zasiedli profesorowie wyższych uczelni trzeci rząd przypadł w udziale wyższym urzędnikom ministerialnym w czwartym rzędzie widzieliśmy adwokatów, w piątym lekarzy, w szóstym inżynierów.

Parlamentarzyści, b. członkowie rozwiązanych Izb wyznaczony mieli dopiero rząd jedenasty.

Na scenie, na tle wiśniowych draperii ustawiono stół prezydialny za którym zasiedli przedstawiciele wolnych zawodów (po jednym od zawodu) pod przewodnictwem rektora Miklaszewskiego.

Stan aktorski reprezentował w prezydium Józef Węgrzyn, któremu przypadło w udziale odczytanie końcowej rezolucji. Nie czuł się on zapewne tym razem zbyt dobrze na scenie, gdyż rola główniej vedetty przypadła p. Miedzińskiemu.

Świat pracy Anglii radzi

O pomoc dla uchodźców czechosłowackich

Londyn. (ai). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Narodowej robotników angielskich, składającej się z przedstawicieli Trade Unionów, egzekutywy Partii Pracy i jej przedstawicieli parlamentarnych. Zebranie zostało poświęcone omówieniu sprawy Czechosłowacji przede wszystkim losu uchodźców Czechów i Niemców z terytorium za jętego przez wojska hitlerowskie.

Na zakończenie obrad ogłoszony został komunikat, w którym Rada Narodowa stwierdza „tragiczny los wygnańców, zmuszonych do ucieczki przed okupacją niemiecka w Czechosłowacji, która z całego zajętego terytorium czyni jeden olbrzymi obóz koncentracyjny". Komunikat mówi w dalszym ciągu, że te fakty dopiero okazują „brutalność warunków nałożonych na Czechosłwoację przez konferencję monachijską. Około milion demokratów niemieckich ze Sudetów dzięki bezkrytycznej decyzji rządów Francji i Anglii zostali pozbawieni możności życia lub mogą dostać się pod niewolę terroru hitlerowskiego. Obowiązkiem więc jest rządu brytyjskiego przyjść natychmiast z pomocą ofiarom układu monachijskiego. Parlamentarni przedstawiciele proletariatu Anglii, Atlee i Grenwood te żądania mają przedstawić rządowi. Niezależnie od tego cały proletariat angielski na ten sam cel musi się opodatkować.

Terror szaleje w Palestynie

Arabowie postawili Żydom ultimatum

Jerozolima. Pat. Niedziela minęła pod znakiem krwawych aktów terrou w całej Palestynie. W różnych okolicach kraju zginęło 5 osób, w tym 3 Arabów a 2 Żydów 8 Żydów odniosło rany skutkiem wybuchu miny pod samochodem ciężarowym w pobliżu kolonii Jakow Zirkhorn. W Dzenin powstańcy arabscy podpalili 40 domów a pod Lyddą spowodowali katastrofę pociągu towarowego. Poza tym sygnalizują o napadzie na posterunek policyjny w Dzenin i na kanaście kolonii żydowskich. Pod Jerozolimą rzucono kilka bomb. Stan podniecenia i niepewności jest tak wielki że ruch pomiędzy głównymi miastami palestyńskimi ustał niemal zupełnie.

Dzienniki arabskie po dwutygodniowym zawieszeniu ukazały się znowu dziś po raz pierwszy.

Waszyngton. Pat. Wobec pogłosek jakoby rząd brytyjski zamierzał zmienić charakter kraju Palestyny, która nadal byłaby krajem żydowskim, kierownicy amerykańskich organizacyj żydowskich wystosowali telegram protestacyjny do brytyjskiego ministra kolonii Malcolma Macdonalda w którym stwierdzają, że byłoby niesprawiedliwym i wysoce krzywdzącym gdyby imigracja do Palestyny została wstrzymana.

Londyn. Pat. Ministerstwo komunikuje, że postanowiło wysłać dalsze posiłki do Palestyny a mianowicie: 4 bataliony piechoty baterię artylerii i kilka samochodów pancernych oraz oddziały saperskie. W ten sposób siły wojskowe brytyjskie w Palestynie zostaną doprowadzone do 17 batalionów piechoty, 2 pułków kawalerii, a mniejszemu wzmocnieniu ulegnie artyleria i samochody pancerne.

Damaszek. Pat. Komitet obrony Palestyny wysłał dzisiaj rano do prezesa federacji syjonistycznej i agencji żydowskiej depeszę stanowiącą prawdziwe ultimatum. Depesza ta podpisana przez przewodniczącego komitetu obrony Palestyny Nabiha el Azame wzywa Żydów do cofnięcia się z dotychczas zajmowanego stanowiska w sprawie Palestyny gdzie Arabowie nawet gdyby mieli być całkowicie zniszczeni — jak brzmi depesza — nie pozwolą wam na zainstalowanie się i na stworzenie większości w Palestynie arabskiej, bez względu na to co mogłoby ich to kosztować. Ultimatum to kończy się oświadczeniem, że gdyby W. Brytania uciekła się do wojny, by bronić Żydów w Palestyny nie mogłaby jednakże obronić Żydów we wszystkich krajach arabskich i na całym Wschodzie.

Depesza ta, jak zaznacza agencja Havasa wywołała wielkie poruszenie w kołach żydowskich w Jerozolimie.

Profesorowie wyższych uczelni kandydują

Warszawa. (tel.) Jak słychać na czwartkowych zebraniach okręgowych zgromadzeń wyborczych wysunięte zostaną liczne kandydatury profesorów wyższych uczelni zarówno w Warszawie, jak i innych ośrodkach uniwersyteckich na posłów do nowego Sejmu. Kandydatami będą profesorowie którzy nie brali dotąd udziału w życiu politycznym.

Wykluczenia ze Stron. Lud.

Warszawa. Ze Stronnictwa Ludowego wykluczony został prezes powStronnictwa Ludowego z Rzeszowa Wójcik oraz inż. Warzkowicz ze Strzyszowa, ponieważ zajęli oni inne stanowisko w sprawie wyborów niż N. K. W.

Pan Walleron jeszcze raz kandyduje

Warszawa. (Tel.) W okręgu radomsko — kozienickim zamierzano postawić kandydaturę Aleksandra Niedbalskiego który był posłem na Sejm i sekretarzem klubu parlamentarnego „Piast". P. Niedbalski odmówił jednak i oświadczył że kandydować nie będzie.

W tym okręgu o mandat poselski zabiega były poseł Walleron ale szanse jego są b. wątpliwe.

W Częstochowie tylko... 25 kandydatów na posłów

Warszawa. (Tel.) Z Częstochowy donoszą, że okręg ten osiągnął chyba rekord ubiegających się o mandaty. wymienia się bowiem aż... 25 nazwisk.

Ciężki los młodych nauczycielek na odludnych wsiach

Wiele młodych panienek dostaje się po ukończeniu seminarium czy liceum pedagogicznego do jednoklasowej szkoły powszechnej na głęboką wieś. Obejmują te niezwykle ciężkie posterunki pracy nauczycielskiej nierzadko z zapałem z młodzieńczą idealistyczną chęcią pokonania wszystkich trudności w dążeniu do stworzenia w najbardziej choćby odludnym i zapomnianym zakątku kraju, kulturalno — oświatowej placówki, jaką w ich słusznym rozumieniu powinna być każda szkoła powszechna. Okazuje się jednak wnet, że siły 19 — 20-letnich dziewcząt, ich najlepsze zapały nie dorównują ogromowi najróżniejszych utrapień które wnet niby dzikie, wilcze głogi otaczają zewsząd życie samotnej panny — nauczycielki na wsi.

Jak wiadomo jest ona uposażona b. skromnie — ale i to co otrzymuje miesięcznie stanowi prawdziwy majątek wobec biedy chłopów w wielu okręgach kraju. Rzesze nędzarzy wioskowych oblegają nauczycielki z prośbami o pieniężną pomoc o pożyczki nigdy nie zwracane. Chłopi, baby wiejskie liczą rozmyślnie na łatwą niewieścią litość, zresztą w wielu wypadkach nauczycielka sama stwierdza że nie sposób odmówić tych kilku groszy. Budzi się w niej przecież solidarność z dolą biedaka.

Ta akcja pomocy społecznej, prowadzona z własnych funduszów nie jest jeszcze czymś najgorszym. Wkrótce młoda dziewczyna, przyzwyczajona do miasta, gdzie kończyła szkołę, do pobudliwego życia towarzyskiego i umysłowego — poczyna odczuwać w martwotonnej gluszy wiejskiej coraz bardziej dokuczliwą nostalgię za dawnym, utraconym środowiskiem. Bo przecież życie polskiej wsi jest jeszcze przeważnie tak odległe od wszelkiej kultury i cywilizacji, że najbardziej heroiczne, indywidualne wysiłki nauczycielki nie przezwyciężają jego prymitywizmu. Występują coraz silniej własne intymne pragnienia, gdy się ma dwadzieścia parę lat tak jest ciężko zrezygnować z prawa do osobistego szczęścia. Za kogoż jednak wyjść za mąż? Najbliżsi koledzy, koleżanki, porozrzucani są w promieniu 6—7 kilometrów a przeniesienie małżeństwa do jednej wspólnej, wybranej dla niego szkoły jest tak trudne!

Nostalgia za kulturą, samotność dokuczająca jak chroniczna choroba zatruwają nieodporną, wymagającą opieki psychikę kobiecą coraz bardziej i wreszcie wybucha nerwowa choroba. Są liczby świadczące, iż młode nauczycielki pracujące samotnie na wsi pod trzydziestkę zapadają głównie na niedomagania nerwowe których leczenie wymaga gruntownej zmiany środowiska. Jak długo los młodej nauczycielki polskiej będzie tragicznym losem „Siłaczki"—tak przejmująco opisanym przez Żeromskiego.

PAŹDZIERN.

11

wtorek

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informtor telef 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol 121-08
Centr. gaz 152-05
Centr elektr. 150 70
Centr. wodociąg 12 -99
Pogotowie rat. 11 -11

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

wtorek Placydy

Teatr

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO

Plan przedstawień: Wtorek 11. X. „Gdzie diabeł nie może...“; Środa 12. X. „Korsarz“; Czwartek 13. X. „Gdzie diabeł nie może...“.

„HALKA“ St. MONIUSZKI, najpopularniejsze polskie dzieło operowe ukaże się na inaugurację sezonu operowego w poniedziałek dnia 17. bm. Obsadę stanowić będą: niesłyszana dotychczas w Krakowie primadonna opery warszawskiej Sława Czerwińska — Orłowska, która dzięki świetnym warunkom głosowym i aparycji jest jedną z najlepszych wykonawczyń „Halki“. Jontkiem będzie znany tenor Stanisław Drabik, który spopularyzował dzieło Moniuszki w Jugosławii, śpiewając partię Jontka na scenach Belgradu, Zagrzebia i Lublany. Janusza wykona Zenon Dobnicki, baryton scen polskich i zagranicznych, zaś Zofią będzie Zofia Halińska, artystka opery lwowskiej. Obsady dopełniają: A. Mazanek — stolnik W. Geiger — Dziemba i A. Wolak. Mazura i tańce góralskie wykona Balet Warszawski w układzie baletmistrza Jana Cesarskiego.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

Repertuar kin

ADRIA: **Druga miłość (Maria Gorczyńska, Juzosza Stępowski).**

APOLLO: **Granica (Barszczewska, Zelichowska i in.).**

ATLANTIC: **Mateczka (Molly Picon, E. Sternbach, Maks Bożyk, Ruth Turkow, M. Oppenheim).**

DOM ŻOŁNIERZA: **Za cudze winy (Warner Bakster, Gloria Stuart).**

LOPP.: **Świecznik królewski (W. Powell, Luiza Rainer) i Huragan (Dorota Lamour).**

PROMIEŃ: **Królowa Wiktoria (Anna Neagle, Adolf Wohlbrück).**

STELLA: **Dziewczęta z Nowolipek**

SZTUKA: **Ten, którego ukochaiam (Sylwia Sydney).**

UCIECHA: **Przygody Robin Hooda (Errol Flynn, Olivia de Havilland).**

WANDA: **Profesor Wilczur S(tępowski, Barszczewska, Węgrzyn).**

FOTOPLASTIKON (ul. Szczepańska 5): **Londyn.**

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W.: „Pensjonarka“
CZWARTAK: „Geniusz sceny“ z Solskim
PALACE: „Druga młodość“
CASINO: „Zamknięty świat“.

Repertuar kin radomskich

APOLLO Marco — Polo z Gery Cooper
ADRIA Druga młodość
CZARY Piętnastolatka

Kinoteatry przemyskie

KINA PRZEMYSKIE:
APOLLO Gasparone
CASINO Miłość w kajdanach
MUZA Bitwa na Broadwayu
OLIMPIA Pensjonarka

Komendant posterunku
skazany za łapownictwo

Sąd Apelacyjny w Krakowie w najbliższych dniach rozpatrzy ciekawą sprawę Stefana Ośniaka mistrza budowlanego z Głogowa za fałszywe oskarżenie komendanta posterunku P. P. w Głogowie Jana Zająca. Ośniak pismem do Woj. Komendy P. P. we Lwowie oskarżył go, że prowadzi niemoralny tryb życia, upija się w towarzystwie podejrzanych kobiet, gra w karty w szynkach i że podczas tych libacyj dostaje po twarzy.

Ośniak nie mógł jednak tego dowieść, ponieważ świadkowie z obawy przed komendantem wycofali się, a sąd uznał że Ośniak działał z zemsty. Sąd Okr. w Rzeszowie skazał go na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrok zatwierdził, a obrona wniosła kasacie do Sądu Najwyższego.

Dopiero teraz nastąpił w tej sprawie sensacyjny zwrot. W Głogowie wykryto aferę łapownicza w której główna rolę odgrywał komendant Zająć. Pobierał on łapówki od emigrantów rolnych do Francji, których on kwalifikował na polecenie Starostwa. Sąd skazał za to Zająca na 2 lata więzienia.

Wobec tego Sąd Najwyższy oddalił kasację, uchylił wyrok i nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Rozprawa Ośniaka odbędzie się 14 b. m., która wykaże czy zarzuty postawione Zającowi były słuszne.

Konkurs recytacyjny

Sekcja Teatralna przy Okręgowej Spółdz. Spoż. „Praca“ w Krakowie na Osiedlu Robotniczym ul. Czarodzieiska Nr. 52 urządza w dniu 22 października 1938 r. o g. 7 wieczór **Konkurs Recytacyjny, tj. deklamacji solowej i zespołowej z nagrodami**, za najlepiej wypowiedziane utwory ...ści z życia robotniczego lub spółdzielczego. Zgłoszenia do wzięcia udziału w konkursie będą przyjmowane do dnia 21. X. 1938 r. w sekretariacie Komitetu Społ. Wychowawcz. ...m Społeczny I-sze piętro od godz. 7-ej do 9-ej wieczór.

Podwieczorek taneczny „TOZ“-u odbędzie się we wtorek dn. 11 b. m. o godz. 7-mej w lokalu „Casanowa“. ...akomity program. Atrakcje. Niespodzianki.

Przy Towarzystwie Krzewienia Świadomego Macierzyństwa i Reformy Obyczajów Kraków, ul. Dunajewskiego 7 czynne są następujące przychodnie:

PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA: zapobieganie ciąży, leczenie bezpłodności — wtorki i czwartki godz. 18—20, piątki godz. 10—12;

PORADNIA EUGENICZNA: porady przedślubne dla mężczyzn i kobiet — soboty godz. 18—20;

PORADNIA SEKSUOLOGICZNA: informacje i zaburzenia w zakresie życia płciowego dla kobiet czwartki godz. 18—20, dla mężczyzn soboty godz. 18—20;

PORADNIA GRAFOLOGICZNA: wybór zawodu, dobór małżeński itp. sprawy życiowe na podstawie analizy pisma — soboty godz. 18—20.

PORADNIA DLA CIĘŻARNYCH — piątki godz. 10—12;

PORADNIA DLA NIEMOWLĄT i DZIECI — piątki godz. 12—13;

PORADNIA PRAWNO - SPOŁECZNA dla biednej i opuszczonej matki — wtorki godz. 17.30—18.30.

Na srebrnym ekranie
Robin Hood (Kino „Uciecha“)

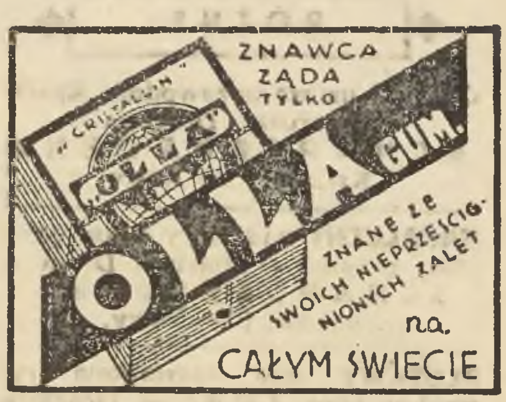
Z reżyserów filmowych dotychczas zdaje się tylko Disney w pełni zrozumiał i potrafił oddać atmosferę bajki, jej nastrój rzeczywistości, jakże odmienną od tej prawdziwej. Na ogół filmowcy przystępują do odtwarzania dziejów legendarnych z tym samym arsenałem środków, którym operują w zwykłym filmie i w rezultacie mamy do czynienia z niejako „odbrązowywaniem“ postaci bajkowych i przeniesieniem ich żywcem na padół ziemski. Najlepszym tego przykładem był reinhardtowski „Sen nocy letniej“, który pomimo zachwytów publiczności całego świata trzeba nazwać dziełem raczej chybionym.

Piękna, romantyczna przygoda Robin Hooda — przyjaciela biednych i uciemiężonych, rycerza bez skazy pomiętamy dobrze jeszcze z lat dziecięcych ,gdyż bajka ta należy niewątpliwie do arcydzieł literatury dla najmłodszych. Przeniesienie tej bajki na film jest samo przez się pomysłem b. trafnym, reżyser niestety jednak stoi zbyt twardo na ziemi, by mógł się od niej na chwilę oderwać, przenieść się wraz ze swym bohaterem no i widzem do rzeczywistości urojonej, fantastycznej, mieszczącej się poza naszymi trzema wymiarami.

Poza tym wszystkim „Robin Hood“, abstrahując od jego pierwowzoru bajkowego jest b. zręcznie zrobionym filmem, w którym należycie wyzyskano wszystkie prawie możliwości. Przygoda Robin Hooda dudni od fechtunku, rozbijanych hełmów, rozwija się w zawrotnym tempie i trzyma cały czas w napięciu.

Specjalnie należy podkreślić, że cały film [redacted] ...re światła i cienia oraz wspaniałe krajobrazy natury.

Wspaniała gra i zręczność Evrola Flyma święci w tym filmie triumf, jest jeszcze jednym powodem do i tak zasłużonej popularności tego artysty.



Nieszczęśliwy wypadek rolnika

W domu rolnika Adama Barczyka w Zatorach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Borczyk gotując kawę na maszynce spirytusowej dolał spirytus do palącej się maszynki. Od płomieni zajęła się cała flaszka ze spirytusem.

Momentalnie zapaliła się leżąca obok bielizna. Borczyk chcąc ugasić pożar doznał poważnych poparzeń rąk i nóg. Nieszczęśliwego opatrzył lekarz zaś ogień ugaszono przy pomocy sąsiadów.

Zamach samobójczy
przy ulicy Sebastiana

Przy ul. Sebastiana usiłowała popełnić samobójstwo Katarzyna Kostkówna lat 25 przez zatrucie się gazem świetlnym.

Zamiar Kostkówny w porę zauważyli domownicy i zawezwali Pogotowie ratunkowe które ją przewiozło do szpitala Ubezp. Społ. Powody samobójstwa nieznane.

Kradł z magazynu kolejowego
szynki i żarówki

Przed Sądem Okr. stanął woźny kolejowy Wincenty Witek oskarżony o kradzież 7 żarówek i szynek pochodzących z magazynów kolejowych.

Sąd pod przewodnictwem dr. s. o. Bobilewicza skazał Witka na 1 rok więzienia.

Tajemnica powodzenia w życiu

Od niepamiętnych czasów ludzkość posługiwała się różnego rodzaju wróżbami i przepowiedniami. W dobie obecnej problem ten jest tak samo aktualny jak i w wiekach średnich, w którym to okresie był najbardziej rozpowszechniony.

Chcąc dowiedzieć się kilku szczegółów z dziedziny wiedzy tajemnej udaliśmy się do znanego i cenionego jasnowidza p. Szangoni'ego, ul. Szewska 7, m. 8, który udzielił nam krótkich informacji.

P. Szangoni opiera swe trafne przepowiednie w największym stopniu na kabalistyce. Pod wyrazem kabalistyki rozumiemy tajemniczo-symboliczne obliczanie wyrazów, liter i liczb w ten sposób, że każda litera w imieniu i nazwisku równa się pewnej liczbie, które się dodaje, a następnie sumarycznie wyprowadza się tylko jedna liczbę kabalistyczną.

Specjalnością p. Szangoni'ego są przepowiednie wygrania na loterii. P. Szangoni dziennie otrzymuje szereg listów z prośbą o podanie numeru losu, a. że losy wskazane przez niego wygrywają, świadczą listy dziękczynne, które otrzymuje od swoich klientów.

Nic też dziwnego, że cenionego jasnowidza odwiedzają nie tylko zakochane panienki, ale i szereg poważnych osób, znajdujących w przepowiedniach otuchę i energię w ważnych przedsięwzięciach życiowych.

K. R. 498

Zamach na szefa
sztabu bułgarskiego

Sofia. Gdy szef sztabu armii bułgarskiej gen. Jordan Pejew udawał się do pracy, podbiegł doń jakiś osobnik, który dał kilka strzałów w plecy generała.

Gen Pejew padł ciężko ranny. Major Stojanow, który usiłował obronić swego szefa, został również ciężko ranny. W drodze do szpitala szef sztabu generalnego zmarł. Mjr. Stojanow, którego stan jest poważny, znajduje się w szpitalu.

Zabójca usiłował popełnić samobójstwo, raniąc się ciężko w głowę. Odwieziony on został do szpitala. Władze wszczęły śledztwo.

Z dobrze poinformowanego źródła donoszą, że zabójca imieniem Stoił Wesow-Kirow jest bezrobotnym. W latach 1923/24 był policjantem w Sofii. W r. 1925 za zabójstwo został skazany na ciężkie więzienie. W ubiegłym roku z powodu narodzin następcy tronu był ułaskawiony. Przed dwoma miesiącami ożenił się. Żona jego pracuje jako robotnica w fabryce tytoniu. Zamachu na gen. Pejewa usiłował on dokonać jeszcze w niedziele w chwili, gdy generał znajdował się na otwarciu wystawy niemieckiej „Praca i radość", lecz przeszkodziły mu nieprzewidziane okoliczności.

Motywy zbrodni są nieznane. Jak podaje bułgarska Agencja Telegraficzna, sprawca zamachu jest człowiekiem umysłowo chorym.

Członkowie zarządu Z.N.P.
nie kandydują

Warszawa (tel.) W związku z wystawieniem kandydatur poselskich ze strony Cetr. Kom. Porozumiewawczej rozeszły się pogłoski o kandydowaniu na posłów człoków Zarządu Z. N. P. Z kół nauczycielskich stwierdzają że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Podwyższenie stanu liczebnego
armii angielskiej

Londyn (m) Już po niedzielnym przemówieniu kancl. Hitlera wiadomym było, iż pociągnie ono za sobą wzrost zbrojeń angielskich. Pierwsze w tym kierunku zarządzenia wchodzą właśnie w życie przekreślając wszelkie mrzonki monachijskie o możliwości ograniczenia zbrojeń.

Minister wojny Hore Beliska ogłosił dziś zarządzenie o wzmocnieniu wojsk terytorialnych i obrony przeciwlotniczej. Brytyjskie wojska terytorialne składały się z 14 dywizji. Obecnie liczba dywizji zostanie podniesiona do 18, a mianowicie 9 dywizji regularnych wojsk, 3 dywizje zmotoryzowane, jedna dywizja ruchoma i 5 dywizji obrony przeciwlotniczej.

W chwili obecnej wojska terytorialne obrony przeciwlotniczej liczą około 48 tysięcy ludzi, a według nowych planów za rok liczba ich wynosić ma ok. 80 tysięcy.

—oOo—

Deprawator z Grudziądza ukarany

Poznań. Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa przy drzwiach zamkniętych, która wywołała olbrzymie zainteresowanie w całym kraju.

Była to sprawa odwoławcza b. inspektora kontroli skarbowej w Grudziądzu, Dumańskiego, który w pierwszej instancji został uniewinniony z zarzutu obcowania z nieletnimi, przyczem sąd w motywach zaznaczył iż oskarżony tłumaczył się, „że działał dla dobra służby"...

Mimo takiego wyroku władze wytoczyły Dumańskiemu dyscyplinarkę na mocy której Dumański został pozbawiony prawa do emerytury. Sąd apelacyjny w Poznaniu pod przew. sędziego Kolarza uchylił wyrok I-ej instancji i skazał Dumańskiego na półtora roku więzienia z zaliczeniem tymczasowego aresztu.

Komunikat praski

Praga Pat. Urząd koordynacji propagandy, podlegający kompetencjom ministra bez teki Wawreczki, rozesłał wczoraj redakcjom dzienników za pośrednictwem C. T. K. komunikat, twierdzący co następuje:

— Sąsiadująca z nami Polska od dawna czyniła starania w kierunku obszaru cieszyńskiego, na którym znajduje się niewielka zresztą mniejszość polska.

Obecnie Polska otrzymała powyższy obszar, ale w proporcji bez porównania większej, niż wynikałoby z przynależności narodowości..

Polska otrzymuje lub zabiera sobie obszary, zamieszkałe przez ludność czeska od najdawniejszych czasów, jak tylko sięga pamięć ludzka.

Na obszarach bowiem, które oddajemy Polsce, znajduje się 76.230 Polaków, jednocześnie jednak 16.282 Niemców i 120.635 Czechów wierzych swej przynależności narodowej i swemu państwu.

Są to cyfry, które głęboko ryją się w pamięci wszystkich naszych współobywateli.

Rząd madrycki konsekwentnie wycofuje ochotników

Walencja. Kombatanci cudzoziemscy, walczący po stronie rządu hiszpańskiego na froncie środkowym, otrzymali polecenie opuszczenia oddziałów, do których byli przydzieleni. Polecenie to odnosi się do komendantów wszystkich stopni i wszystkich rodzajów broni. Zarządzenie za wiera jednocześnie wskazówki praktycznego wprowadzenia w życie wycofania ochotników cudzoziemskich, postanowionego przez rząd hiszpański.

Związek Uczestników
walk o niepodległość

Jak nas ze sfer demokratycznych informują istnieje zamiar stworzenia nowej organizacji obejmującej wszystkich niepodległościowców — demokratów, bez różnicy, w jaki sposób o niepodległość walczyli, byle tylko byli wierni tym ideałom które przyświecały wszystkim szczerym bojownikom niepodległości,, walczącym w imię idei Polski Ludowej opartej o szerokie warstwy ludowe.

Niepodległościowcy którzy w imię takiej Polski walczyli i dziś w dalszym ciągu muszą się zorganizować pod sztandarem demokracji jeśli chca pozostać wierni ideałom swej młodości.

OGŁOSZENIA; Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/m Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych. I.strona w 1 łamie za m/m zł 1.25, Tekst II—VII strony zł 1.— Za tekstem zł 0,70 Nadesłane za 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Eugeniusz Mroczek. Drukarnia „LITERACKA" w Krakowie, Pl. Zgody 4